Sarius, Superbohater

Podaj mi maskę, bądź przy mnie, mhm
Podaj mi tarczę, bądź przy mnie, mhm
Podaj mi, podaj mi pancerz
Zanim w tym teatrze zgasnę

Grę aktorską to zaczynał kiedy wchodził
Do domu, nie na scenę budzić podziw, tylko znowu gdzieś na pozór kochać ludzi
A Bóg robi mu komedię z życia, jakby miał odegrać rolę tu w jakimś The Office
Potem dał miliony, serce mu zamroził, teraz patrzy się co zrobi pośród wódy
Scenarzysta, kostiumograf, myślą, że nie wyjdę do następnej rundy
Znasz mnie, kolejne nuty w akcie, sprawiają ból mi strasznie
Proszę Cię podaj maskę
Niebieskie światła miasta, przez nie ty znów nie zaśniesz, myślę o tobie właśnie
Proszę Cię podaj maskę
Chcę być jak, chcę być jak, chcę być jak

Chcę być jak superbohater
Już nie uciekać przed światem
I mówić Ci tylko prawdę
Opuścić to podłe miasto
Chcę być jak superbohater
Już nie uciekać przed światem
A w środku burzy parasol
Pioruny chowam pod maską
Chcę być jak superbohater
Już nie uciekać przed światem
I mówić Ci tylko prawdę
Opuścić to podłe miasto
Chcę być jak superbohater
Już nie uciekać przed światem
A w środku burzy parasol
Pioruny chowam pod maską

Podziurawiona peleryna zdycha w starej skrzyni
Późna już godzina, chyba czas żebyśmy wszystko rozliczyli, chyba czas, żebyś wyłączył telly
To nie ja Ci powiem, byś się zmienił, już mi dawno nie zależy
Piję za ten zaufania kredyt
Moja misja ciągle znika jakby z kredy, skoro ty przestajesz wierzyć
Może razem spróbujemy zrobić tak, by świat był piękny
Wokół gwiazdy podwieszane, tak jak księżyc
Wokół serca połamane przez królewny
Teraz gdy wpadamy mrożą termometry
Ten emocji zanik mnie uczynił szpetnym
Już nie czuję nic poza tym, że chcę poczuć tu smak zemsty
Zginę jak superbohater w piekle

Podaj mi maskę, bądź przy mnie, mhm
Podaj mi tarczę, bądź przy mnie, mhm
Podaj mi, podaj mi pancerz
Zanim w tym teatrze zgasnę

Chcę być jak superbohater
Już nie uciekać przed światem
I mówić Ci tylko prawdę
Opuścić to podłe miasto
Chcę być jak superbohater
Już nie uciekać przed światem
A w środku burzy parasol
Pioruny chowam pod maską
Chcę być jak superbohater
Już nie uciekać przed światem
I mówić Ci tylko prawdę
Opuścić to podłe miasto
Chcę być jak superbohater

Już nie uciekać przed światem
A w środku burzy parasol
Pioruny chowam pod maską